

W tym numerze

- Aktualności
- Co nowego w inwestycjach
- Handlowe wieści...
- Historia Odlewni

Szanowni Państwo!



Marek PODGRODZKI
Prezes Zarządu

Czas mija niesamowicie szybko i znów mamy kolejne lato, a z nim niedogodności związane z temperaturami w halach produkcyjnych i problemy z utrzymaniem odpowiedniej temperatury masy formierskiej oraz chłodzeniem pieców. Staramy się w miarę naszych możliwości zminimalizować te problemy i liczymy na Waszą wyrozumiałość, kiedy nie udaje nam się tego zrealizować w 100%.

W ciągu ostatnich miesięcy znów wiele zostało zrobione na poszczególnych „frontach” działalności naszej Firmy. O działaniach i osiągnięciach ich działów piszą Dyrektor Handlowy i Dyrektor Techniczny.

Przygotowania do obchodów 175-lecia naszej Firmy idą pełną parą. Finalizujemy wydanie Monografii Zakładu, przygotowujemy okolicznościowe medale i pamiątki, wysyłamy zaproszenia do Gości. Odebraliśmy już, od wybitnego śląskiego artysty rzeźbiarza - Bogumiła Burzyńskiego, model, który posłuży do realizacji odlewu pomnika profesora Buzka - Dyrektora Odlewni w latach 1913-1939. Nasi specjaliści przygotowują się do jego odlania z żeliwa, gdyż to właśnie tę materię Profesor kochał ponad wszystko i poświęcił jej całe swoje życie - dlatego też ją właśnie wybraliśmy jako materiał odlewu.

Na zdjęciu obok możecie Państwo podziwiać, jak wyglądał pomnik Profesora, jeszcze w pracowni Artysty w Katowicach.



Na początku czerwca miałem okazję spotkać się z „imiennikiem” naszego prof. BUZKA – prof. Jerzym BUZKIEM, byłym Premierem RP oraz Przewodniczącym Parlamentu Europejskiego, honorowym Patronem naszego 175-lecia, któremu zdałem relację z przygotowań do ich obchodów. Pan Profesor potwierdził, że zaszczyli obchody swoją obecnością i prosił o przekazanie serdecznych pozdrowień całej Załodze METALPOLU – co niniejszym czynię.



W jubileuszowym dla Zakładu roku, chciałbym wspomnieć również i oddać cześć innemu znamienitemu Dyrektorowi Odlewni, który kierował nią przez 24 lata (a właściwie przez 28, bo przez 4 lata był zastępcą Dyrektora i w sumie był na czele Odlewni tylko o 2 lata krócej niż prof. Buzek) – a jest nim Pan Władysław ADAMIEC.

Znamienita postać, wybitna osobowość, która ukierunkowała historię Zakładu na obecne tory, bo to za jego czasów uruchomiony został, jako jeden z pierwszych w Polsce, automat formierski DISAMATIC. To dzięki temu automatowi i nowoczesnej produkcji, którą można było przy jego pomocy wykonać, Firma istnieje do dzisiaj, a automat – nadal funkcjonuje i realizuje 70% wyrobów odlewanych na dzień dzisiejszy w METALPOLU. To dzięki staraniom Pana Adamca rozwinęło się budownictwo mieszkaniowe w Węgierskiej Górcie, co z czasem spowodowało przesunięcie „środką ciężkości” Gminy w kierunku Węgierskiej Górki a następnie przeniesienie tutaj jej siedziby. Można śmiało stwierdzić, że Pan Władysław Adamiec był w latach 1950-78 dla Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górcie tym, kim w latach międzywojennych był profesor Jerzy Buzek.

Pan Adamiec, który ma obecnie 92 lata, odwiedził niedawno Odlewnię i był pod wrażeniem zmian, które w niej zaszły. Obiecał mi, że i on będzie uczestniczył w naszych obchodach, a w oczekiwaniu na osobiste z nim spotkanie, możecie w tym numerze naszego Magazynu przeczytać krótką historię jego życia. Natomiast jego obszernie wspomnienia znajdują się w Monografii naszej Firmy.

Rozstrzygnięty został konkurs dotyczący pierwszych stypendystów Stypendium imieniem prof. Jerzego Buzka. Możemy być dumni, że spełnimy marzenia edukacyjne, a później, może i zawodowe, zdolnych, młodych ludzi z naszej Gminy, którzy oprócz dobrych ocen mają pasję do tego co chcą robić w życiu – i tak jak my, ją realizują.

Rozstrzygnięty został również konkurs plastyczny dla dzieci ze szkół w Gminie, pod hasłem „Odlewnictwo – naszą Pasją”. Na konkurs wpłynęła ogromna ilość prac, jury miało twardy orzech do zgryzienia przy wyborze laureatów, ale udało nam się wyłonić zwycięzców.

Z braku miejsca w obecnym numerze naszego Magazynu Informacyjnego przedstawimy tak naszych Stypendystów jak i Laureatów konkursu plastycznego oraz ich prace w następnym numerze.

Już dzisiaj zapraszam serdecznie wszystkich Pracowników wraz z Rodzinami na uroczyste obchody 175-lecia, które oprócz części oficjalnej będą miały również wiele atrakcji dla całej Załogi i ich bliskich.

Marek PODGRODZKI
Prezes Zarządu

Co nowego w inwestycjach Czerwiec 2013

To już ósmy numer naszego magazynu informacyjnego, w każdym z nich informowałem o nowych inwestycjach dokonanych w naszej Firmie. I tym razem, z wielką satysfakcją chcę się podzielić z Wami informacjami o konsekwentnej realizacji naszych planów inwestycyjnych - krótko i długoterminowych mających na względzie jeden cel - poprawę efektywności pracy, jakości i możliwości spełnienia coraz wyżej postawionej poprzeczki wymagań naszych Klientów, oraz usprawnienia i poprawy warunków pracy naszych Pracowników.

Produkujemy dla naszych Klientów coraz więcej długich serii wyrobów, co do których wymagana jest stabilność i powtarzalność wymiarowa po szlifowaniu. Aby temu sprostać w ubiegłym roku zakupiliśmy i uruchomiliśmy pierwszy automat szlifierski typu CNC marki KOYAMA. Rok jego użytkowania potwierdził walory szlifowania przy użyciu automatu. W związku z tym, kiedy pojawiła się okazja zakupu „siostry - bliźniaczki” posiadanej przez nas maszyny, nie wahaliśmy się ani chwili i ją zakupiliśmy. Dzięki temu zakupowi mamy nadzieję na pozyskanie dodatkowej produkcji wyrobów wielkoseryjnych.



Produkujemy coraz więcej odlewów rdzeniowych, rozbudowaliśmy w ostatnich miesiącach park maszynowy Rdzeniarni. Jednak o jakości rdzenia decydują nie tylko rdzeniarki, ale i rdzennice. A te, z czasem, i przy intensywnym użytkowaniu pokrywają się nalotem, który wpływa negatywnie na jakość wytwarzanych rdzeni.

Aby temu zapobiec należy systematycznie dokonywać operacji czyszczenia rdzennic. Najnowocześniejszą i najskuteczniejszą metodą stosowaną w tym celu jest czyszczenie przy użyciu tzw. „suchego lodu”. Są to w rzeczywistości kryształki dwutlenku węgla w temperaturze - 80 stopni Celsjusza. Za pomocą zakupionej maszyny, kryształki te są pod ciśnieniem wyrzucane przy użyciu specjalistycznej dyszy na powierzchnie do czyszczenia. Uderzenia usuwają wszelkie zanieczyszczenia, kryształki przekształcają się w gaz.

Dążąc nieustannie do poprawy warunków socjalnych naszej Załogi zakupiliśmy kolejną dużą partię szafek ubraniowych do łaźni, oraz szafy i szafki narzędziowe do Działu Utrzymania Ruchu, Wydziału Przygotowania Produkcji i Wydziału Mechanicznego. Warunki pracy Wydziału Montażu Armatury polepszą się również dzięki zainstalowaniu nowego, cichobieżnego kompresora przeznaczonego do obsługi naszego nowoczesnego stanowiska probierczego armatury i kształtek.

Zakupiliśmy również ponad 100 sztuk bardzo mocnych skrzyń stalowych na odlewy i złom obiegowy, które dzięki swojej konstrukcji zmniejszą zapylenie na Wydziale Odladni i Oczyszczalni.



Tak jak planowaliśmy zrealizowaliśmy II etap ogrodzenia naszej firmy, znajdujący się od strony kanału Młynówka. Dzięki tej inwestycji poprawimy wizerunek firmy oraz komfort sąsiadów.



Nasze plany na najbliższy okres to:
-remont maszyn i urządzeń odlewniczych /w sierpniu/
-wykonanie ściany wytłumiającej hałas do otoczenia z chłodni wentylatorowych
-montaż 2 kompresorów z osuszaczem powietrza
-uruchomienie kolejnych maszyn i urządzeń dla Wydziałów produkcyjnych i Utrzymania Ruchu.

Jan JURASZ
Dyrektor Techniczno - Produkcyjny

Handlowe wieści...

Po okresie zimowo - wiosennym, w którym dział handlowy podejmował różnego rodzaju działania marketingowe takie jak spotkania z klientami, organizowanie szkoleń asortymentowych i promocje, widać już efekty. Najważniejszym celem tych działań jest przekonanie Klienta, że METALPOL jest odlewnią na dobrym europejskim poziomie, oferującą wyroby o dobrej jakości i w konkurencyjnej cenie, dostarcza je terminowo, szybko uruchamia nową produkcję i jest reaktywny na uwagi i problemy Klienta.

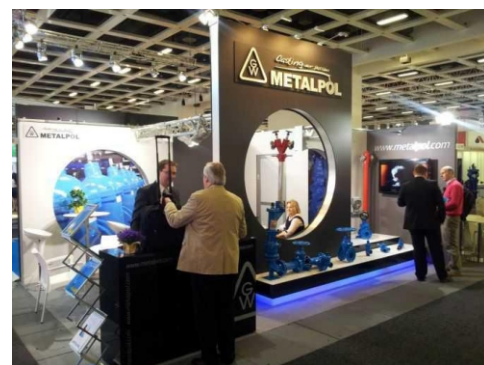
Aby mieć okazję do spotkania potencjalnych Klientów uczestniczyliśmy w ostatnich miesiącach w kilku imprezach targowych, które przyniosły wiele nowych kontaktów z firmami europejskimi i nie tylko, zarówno w branży odlewów jak i armatury. W ostatnich miesiącach wystawialiśmy nasze wyroby na targach Hannover Messe, Wasser Berlin i Wod-Kan w Bydgoszczy oraz prowadziliśmy prospekcję potencjalnych Klientów na wystawach Trans Russia w Moskwie i Międzynarodowych Targach Technologii Kolejowej w Munster. Efektem są liczne wizyty oraz wstępne audyty przeprowadzane już w naszej Fabryce przez potencjalnych Klientów.

W poprzednim numerze pisałem o ważnym audycie jakościowym przeprowadzonym w naszej Firmie przez strategicznego dla nas klienta, światowego potentata w dziedzinie produkcji maszyn budowlanych i górniczych a także silników dieslowskich i turbin gazowych - Firmę CATERPILLAR. Ocena przyznana nam podczas audytu jest wysoka i audytorzy zawnieśli o przyznanie METALPOLOWI certyfikatu „global supplier” tzn. dostawcy globalnego, który otworzy nam drzwi do wszystkich fabryk Caterpillara na całym świecie, a znajdują się one w Stanach Zjednoczonych, Australii, Belgii, Niemczech, Wielkiej Brytanii, Francji, Meksyku, Chinach, Włoszech, Indiach, Rosji, RPA, Kanadzie a również i w Polsce. Ostateczna decyzja dotycząca przyznania tego certyfikatu zapada w Centralnej Dyrekcji Zakupów znajdującej się w Stanach Zjednoczonych. Mamy nadzieję, że certyfikat zostanie szybko przyznany naszej Firmie, i że dzięki doskonałej jakości dostarczanych wyrobów i konkurencyjnych cenach staniemy się dostawcą dla fabryk Caterpillara na 5-ciu kontynentach!

Umacniamy naszą pozycję w branży kolejowej. Od miesiąca prowadzone są rozmowy z wiodącym producentem systemów hamulcowych i systemów on-board dla pojazdów szynowych. Prowadzone są również negocjacje z partnerami z branży maszyn budowlanych i maszyn rolniczych. W trakcie wdrażania są projekty wspólnie prowadzone z innym czołowym producentem z tego sektora.

Pozyskiwanie nowych Klientów prowadzimy w różnych kierunkach. Działania te są ukierunkowane na dywersyfikację naszej sprzedaży, tak jeżeli chodzi o sektory odbiorców naszych wyrobów jak i zwiększenie ilości Klientów. Dzięki temu METALPOL będzie mniej narażony na wahania w wolumenie sprzedaży u poszczególnych Klientów oraz zmiany koniunktury w różnych sektorach odbiorców.

Zintensyfikowane działania przyniosły również efekty w branży armatury, gdzie od kilku tygodni dostarczamy produkowaną przez nas armaturę na rynki dla nas do tej pory egzotyczne między innymi do krajów Północnej i Zachodniej Afryki.



Grzegorz SKRZYPEK
Dyrektor Handlowy

Historia Odlewni



Władysław Adamiec – Dyrektor Odlewni przez 24 lata

Władysław Adamiec – urodził się 24 maja 1921 roku w Wilkowicach (pow. Bielska Podlaska), w wielodzietnej rodzinie. Jego ojciec – kolejarz zginął tragicznie w 1935 roku pozostawiając żonę i dzieci. Po ukończeniu Szkoły Powszechnej w Wilkowicach kontynuował naukę w Państwowej Szkole Handlowej w Bielsku zdając maturę w 1939 roku. Po wybuchu wojny ukrywał się do 1941 roku, kiedy to ujęty w łapance wysłany został do obozu pracy w Łabędach, gdzie pracował przy budowie obecnych zakładów „Ponar Łabędy”. Następnie pracował w Zakładach Chemicznych w Blachowni. Po wyzwoleniu podjął pracę w „Befamie” w Bielsku, gdzie szybko awansował. Równocześnie angażował się w działalność sportową, związków zawodowych, znajdując uznanie w zakładzie. Tam wstąpił także do PPS a jego legitymacja nosi podpis Józefa Cyrankiewicza.

Miał wiele propozycji podjęcia pracy w innych zakładach, ale wszystkie odrzucał. Skierowany na kurs doskonalenia kadr kierowniczych, po jego ukończeniu w 1950 roku oddelegowany został na zastępcę Dyrektora Odlewni Żeliwa w Węgierskiej Górze. Dyrektorem mianowany został Wiktor Wierzbicki – zasłużony przodownik pracy i ceniony racjonalizator. On miał być jego prawą ręką. Istnienie odlewni stało pod znakiem zapytania. Od czasu wyzwolenia kraju do momentu ich przyścia odlewnią kierowało kolejno 5 dyrektorów, w tym kilku z profesorskimi tytułami, ale średnio wytrzymywali oni w ówczesnych warunkach jeden rok.

Młody, energiczny, pełny pomysłów W. Adamiec w duecie z W. Wierzbickim podjęli działania zmierzające do zapewnienia harmonijnego rozwoju zakładu. W 1954 roku awansuje na dyrektora zakładu i stanowisko to piastuje nieprzerwanie przez 24 lata. W tym czasie odlewnia poddana została gruntownej przebudowie, nastąpił burzliwy okres jej rozwoju. Jako pierwsza maszyna tego typu w Polsce, w roku 1976 zainstalowany został nowoczesny automat formierski DISAMATIC. Wzrosło zatrudnienie, wielokrotniona została wartość produkcji.

Ten dynamiczny okres rozwoju Odlewni obszernie opisuje Jan Blitz w artykule „Nie mam żalu”, zamieszczonym w Kalendarzu Żywieckim z 1996 roku. Warto przytoczyć tylko niektóre fragmenty tego artykułu: „...„Huta” stała się głównym dostawcą żeliwnych wyrobów wodociągowych dla wszystkich magistrali wodnych i podstawowych instalacji wodnych w Polsce. Rozwinęła eksport do wielu krajów Europy, Afryki, Bliskiego Wschodu i Azji. Wielokrotnie zwiększyła liczebny stan załogi, zgromadziła pokaźną kadrę inżyniersko-techniczną i ekonomiczną. Poprzez Zasadniczą Szkołę Zawodową przekształconą z czasem w Zespół Szkół Zawodowych zapewniła sobie stały dopływ pracowników kwalifikowanych...”

Rozwój zakładu wywołał potrzebę nie notowanego dotąd budownictwa mieszkaniowego. Powstawały bloki mieszkalne – zakładowe i spółdzielcze, rozwijało się budownictwo indywidualne. Wzrost liczby mieszkańców Węgierskiej Górki skłonił ówczesne władze powiatu żywieckiego do utworzenia osiedla Węgierska Górka i powołania Osiedlowej Rady Narodowej. W późniejszym czasie Węgierska Górka stała się siedzibą gminy, także dla okolicznych wsi, z których rekrutowała się podstawowa część jej załogi. Rozwój budownictwa mieszkaniowego pociągnął za sobą powstawanie całej infrastruktury: sieci handlu, gastronomii i usług stwarzając podwaliny późniejszego, dużego ośrodka przemysłowego.

Powołany do życia klub sportowy RKS „Metal”, którego prezesem został W. Adamiec podjął starania o rozbudowę istniejącego ośrodka sportowego uwieńczoną stworzeniem nowoczesnej bazy sportowej. Tenże Klub odnosił wiele sukcesów sportowych na arenie krajowej, a jego wychowankowie reprezentowali Polskę na Igrzyskach Olimpijskich.

Zakład aktywnie włączał się z pomocą finansową i rzeczową na rzecz miejscowego środowiska. Przyczynił się do budowy Szkoły Tysiąclecia w Węgierskiej Górze, a dla najmłodszych uruchomił zakładowe przedszkole.

Osobny rozdział w życiorysie W. Adamca stanowi jego działalność społeczna. Rozpoczął ją w „BEFAMIE”, gdzie był sekretarzem Rady Zakładowej, sekretarzem i zawodnikiem klubu sportowego, a także kierował organizacją zakładową PPS. Na terenie Żywiecczyny uczestniczył w pracach Rady utworzonego osiedla, działał w organach wybieralnych.

Osiągnięcia produkcyjne i organizacyjne zakładu skłoniły władze powiatu żywieckiego do zgłoszenia go na kandydata na posła z okręgu wyborczego Myślenice, Sucha, Wadowice, Żywiec w wyborach w 1961 roku. W latach 1961-69 był z ramienia PZPR posłem III i IV kadencji Sejmu.

Jako poseł był niezwykle aktywny. Reprezentując mieszkańców rozległego rejonu starał się maksymalnie do nich dotrzeć. Jak sam mówi w czasie jednej kadencji odbywał prawie 400 spotkań. Będąc członkiem sejmowej Komisji Morskiej, Żeglugi i Gospodarki Wodnej zabiegał przede wszystkim o rozwiązanie najbardziej palących w górskim rejonie problemów powodzi i zagospodarowania okresowego nadmiaru wód, a także zachowania czystości górskich rzek.

Jego interpelacje poselskie, rozmowy osobiste z przedstawicielami najwyższych władz, przecierały drogę do podejmowania tak ważnych posunięć, jak podjęcie specjalnej decyzji rządowej dotyczącej budowy oczyszczalni ścieków we wszystkich zakładach odprowadzających swoje nieczystości do rzeki Soły. Przyczynił się do budowy zbiorników wodnych w Tresnej i Czańcu. Skutecznie interweniował u premiera J. Cyrankiewicza w sprawie godnej rekompensaty dla właścicieli gruntów wywłaszczanych pod budowę zapory w Tresnej.

Dowodem jego zaangażowania są także liczne odznaczenia. W. Adamiec posiada kilkadziesiąt medali i odznaczeń państwowych, resortowych i regionalnych z Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski oraz odznakami za zasługi dla województw: krakowskiego, bielskiego i katowickiego.

Na podstawie artykułu „Życiorys na Żywiecczynie pisane” pióra Antoniego Urbańca, opublikowanego w dwutygodniku społeczno-kulturalnym „Nad Solą i Koszarawą” Nr 19(33) – 1-X-2012

Monika KĄKOL
Specjalista ds Kadr

